

Sygn. akt II Ka 25/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 marca 2018r.

Sąd Okręgowy w Koninie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący : SSO Agata Wilczewska

Protokolant : st. sekr. sąd. Dorota Sobieraj

przy udziale Inspektora Pracy R. B. z PIP w P. Oddział

w K.

po rozpoznaniu w dniu 9 marca 2018r.

sprawy **A. J.**

obwinionego z art. 282§1pkt1k.p.

na skutek apelacji wniesionej przez obwinioną

od wyroku Sądu Rejonowego w Turku

z dnia 23 listopada 2017r. sygn. akt II W 217/17

I. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok.

II. Zwalnia obwinioną w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Agata Wilczewska

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 listopada 2017 r. Sąd Rejonowy w Turku, sygn. akt II W 217/17, obwinioną A. J. uznał za winną tego, że będąc pracodawcą w Kancelarii (...) w T., na ul. (...), nie wypłaciła E. W. w okresie od 11 listopada 2016 r. do 5 kwietnia 2017 r. wynagrodzenia za pracę za październik 2016 r. w wysokości 1.929 zł brutto oraz w okresie od 11 grudnia 2016 r. do 5 kwietnia 2017 r. wynagrodzenia za pracę za listopad 2016 r. w wysokości 1.965 zł brutto tj. popełnienia wykroczenia z art. 282 § 1 pkt. 1 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks i za to na podstawie art. 282 § 1 pkt. 1 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy wymierzył jej karę grzywny w kwocie 1.500 zł. (pkt1 wyroku).

Tym samym wyrokiem Sąd Rejonowy uniewinnił obwinioną od popełnienia wykroczenia z art. 283 § 2 pkt. 8 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy, polegającego na tym, że będąc pracodawcą w Kancelarii (...) w T., ul. (...), w okresie od 3 marca 2017 r. do 13 kwietnia 2017 r. utrudniła działalność organu Państwowej Inspekcji Pracy w ten sposób, że nie przedłożyła do kontroli na żądanie inspektora pracy wymaganych dokumentów (pkt2 wyroku).

Nadto obwinioną obciążano zryczałtowanymi wydatkami za to postępowanie, a zwolniono ją od opłaty (pkt3 wyroku).

Apelację co do rozstrzygnięć z pkt. 1 i 3 powyższego wyroku wniosła obwiniona A. J.. Orzeczeniu zarzuciła naruszenie prawa postępowania oraz prawa materialnego. Stawiając te zarzuty wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez „oddalenie kary grzywny” w wysokości 1.500 zł oraz „oddalenie zasądzonej kwoty 100 zł” tytułem wydatków postępowania, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Nadto z treści wniosku o wyznaczenie dla A. J. obrońcy z urzędu dołączonego do apelacji wynika, że obwiniona kwestionuje także ustalenia Sądu Rejonowego co do zarzucanego jej czynu z art. 283 § 2 pkt. 8 k.p.

### **Sąd odwoławczy zważył co następuje:**

Apelacja obwinionej A. J. okazała się bezzasadna.

W ocenie Sądu Okręgowego, dokonana w niniejszej sprawie ocena dowodów została przeprowadzona w sposób szczegółowy, z uwzględnieniem zasad wiedzy, logiki oraz doświadczenia życiowego. Zaskarżone orzeczenie pozostaje, więc w pełni pod ochroną zwłaszcza przepisu art. 7 k.p.k. (w zw. z art. 8 k.p.w.). Sąd Rejonowy precyzyjnie wskazał jakie okoliczności uznał za udowodnione, wyjaśniając które ze zgromadzonych dowodów i z jakiego powodu uznał za wiarygodne, a którym tej wiarygodności odmówił. Tok rozumowania Sądu przedstawiony w pisemnych motywach wyroku jest czytelny oraz poprawny logicznie, zaś wywiedzione ostatecznie wnioski oparte zostały w całości na wynikających z materiału dowodowego przesłankach.

Skarżąca we wniesionej apelacji podniosła zarzut obrazy przepisów postępowania oraz prawa materialnego. Zaniechała jednak jakiegokolwiek ich uzasadnienia. Wskazać więc trzeba, że Sąd I instancji przeprowadził w sprawie wszystkie niezbędne dowody i odniósł się do każdego z nich w treści uzasadnienia. Wyraźnie zostało wskazane na jakich dowodach zostały oparte poszczególne ustalenia oraz dlaczego nie dano wiary dowodom przeciwnym, w szczególności wyjaśnieniom A. J.. Z dokonaną przez Sąd Rejonowy oceną w pełni należy się zgodzić. Podkreślenia wymaga, iż właśnie całościowa ocena materiału dowodowego, a w szczególności zeznań E. W. (k. 16-17, 112-113) oraz dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, pozwoliła Sądowi na wyciągnięcie w pełni prawidłowych wniosków i poczynienie właściwych ustaleń. Wskazane powyżej dowody jednoznacznie świadczą, wbrew dotychczasowej linii obrony A. J., na wypełnienie znamion wykroczenia z art. 282 § 1 pkt. 1 k.p. Sąd I instancji w pełni zasadnie, opierając się na zasadach logiki i doświadczenia, życiowego nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionej, a oparł swe ustalenia przede wszystkim na zeznaniach w/w świadka. Swe stanowisko prawidłowo przy tym uargumentował w pisemnych motywach orzeczenia. Nie mamy więc do czynienia z obrazą art. 7 k.p.k. czy też z błędem w ustaleniach faktycznych, a zatem zarzuty apelacyjne skarżącej należy uznać za mające charakter polemiczny.

Odnośnie przypisania A. J. czynu z art. 282 § 1 pkt. 1 k.p. wskazać trzeba, że obwiniona w zasadzie nie kwestionowała braku wypłaty na rzecz E. W., w okresach wskazanych we wniosku o ukaranie, należnego jej wynagrodzenia za pracę w miesiącach październik - listopad 2016 r., odpowiednio w kwotach 1.929 zł i 1.965 zł. Linia obrony obwinionej polegała bowiem na próbie wykazania, że kwoty te pokrzywdzonej w rzeczywistości się nie należały z uwagi na ich potrącenie z wierzytelnościami przysługującymi A. J.. Stosownego potrącenia obwiniona miała dokonać pismem z dnia 23 stycznia 2017 r. (k. 158). Sąd Rejonowy nie dał wiary powyższym twierdzeniom obwinionej. Także Sąd odwoławczy stoi na stanowisku, że w/w dokument rodzi wątpliwości, w szczególności zaś co do momentu jego powstania oraz ewentualnego doręczenia pokrzywdzonej. Wskazać bowiem trzeba, że nie został on załączony do sprzeciwu od wydanego w dniu 10 marca 2017 r. nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, choć przecież sprzeciw został wniesiony w dniu 4 maja 2017 r. (SR w Koninie, IV Np. 10/17; k. 62, 64-65). W jego treści obwiniona nie podnosiła również zarzutu potrącenia. Nadmienić także należy, że wyrokiem Sądu Rejonowego w Koninie z dnia 31 października 2017 r., sygn. akt IV P 103/17, powództwo E. W. o zapłatę kwot 1.929 zł i 1.965 zł wraz z należnymi odsetkami zostało uwzględnione w całości. Wyrok ten został następnie

utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Koninie z dnia 30 stycznia 2018 r. (k. 246). Na okoliczność, że pismo z dnia 23 stycznia 2017

o potrąceniu miało charakter wyłącznie obronny wskazuje także fakt, że w dniach 23 listopada 2017 r. i 24 stycznia 2018 r. obwiniona z rachunku prowadzonego na rzecz S. J., dokonała szeregu wpłat na rzecz E. W., tytułem zaległego wynagrodzenia (k. 240-244). Nadto, zgodnie z art. 87 § 1 k.p.,

z wynagrodzenia za pracę – po odliczeniu składek na ubezpieczenia społeczne oraz zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych – podlegają potrąceniu tylko następujące należności: sumy egzekwowane na mocy tytułów wykonawczych na zaspokojenie świadczeń alimentacyjnych, sumy egzekwowane na mocy tytułów wykonawczych na pokrycie należności innych niż świadczenia alimentacyjne, zaliczki pieniężne udzielone pracownikowi oraz kary pieniężne przewidziane w art. 108 k.p. Potrącenia z innych tytułów mogą być dokonywane ale wyłącznie za zgodą pracownika (art. 91 § 1 k.p.). Takiej zgody A. J. w toku niniejszego postępowania jednak nie przedstawiła. Jednocześnie pokrzywdzona zaprzeczyła, by taką zgodę wyrażała, a nawet by miała wiedzę o potrąceniu z przysługującego jej wynagrodzenia, kwot wskazanych w piśmie z dnia 23 stycznia 2017 r. (k. 113).

Odnośnie drugiego z zarzucanych A. J. wykroczeń wskazać należy, że także w tym zakresie ustalenia Sądu Rejonowego okazały się prawidłowe. Obwiniona w istocie nie kwestionuje, że nie przedłożyła inspektorowi pracy wykonującemu kontrolę lub też Państwowej Inspekcji Pracy, żądanych dokumentów. Podnosi jedynie, że w okresie tym była na zwolnieniu chorobowym co uniemożliwiło wykonanie poleceń inspektora (k. 111v-112). Analiza akt sprawy wskazuje jednak, że obwiniona nigdy nie przedłożyła PIP zwolnienia lekarskiego obejmującego okres wykonywanej kontroli (k. 125-128). Co więcej K. K., pracownik PIP, kilkakrotnie udawał się do biura obwinionej tj. w dniach 3,10, 16, 21 i 29 marca 2017 r. Co istotne, podczas wizyt w dniach 16, 21 i 29 marca 2017 r. obwiniona była obecna w biurze, a pomimo tego nie przedstawiła żadnych dokumentów inspektorowi. Zobowiązywała się jedynie, że zrobi to w późniejszym terminie. A. J. nie stawiała się także

w siedzibie PIP w dniu 23 marca 2017 r. pomimo, że wcześniej deklarowała możliwość spotkania z K. K. we wskazanym terminie. Należy także zwrócić uwagę na pismo wystawione przez (...) Sp. z o.o.

z którego wynika, że obwiniona przebywała na zwolnieniu lekarskim od dnia 28 lutego 2017 r. do dnia 7 września 2017 r. (k. 156). Powyższe prowadzi do wniosku, że A. J. przebywała na zwolnieniu lekarskim, jednakże dotyczyło ono wykonywania pracy w/w przedsiębiorstwie. Sam fakt niezdolności do wykonywania pracy u innego pracodawcy nie wskazuje z góry, iż określona osoba nie może w tym okresie podlegać kontroli w zakresie wcześniej prowadzonej działalności gospodarczej. Sąd odwoławczy zwraca uwagę, że w aktach sprawy brak jest dokumentacji medycznej wskazującej na poważny stan zdrowia obwinionej w marcu

i kwietniu 2017 r. Nie wskazuje na to także sposób jej zachowania skoro podczas większości wizyt inspektora była obecna w biurze, gdzie wcześniej prowadziła działalność.

Reasumując, przeprowadzona przez Sąd Rejonowy ocena dowodów okazała się trafna, wyczerpująca oraz właściwie i przekonująco uzasadniona. Jednocześnie zarzuty z uwagi na ich ogólność oraz brak jakiegokolwiek uzasadnienia należało uznać za mający charakter wyłącznie obronny i mający na celu uniknięcie odpowiedzialności.

Sąd Okręgowy nie dostrzegł również, by w sprawie doszło do obrazy prawa materialnego. Zachowanie A. J. wypełnia wszystkie znamiona strony podmiotowej i przedmiotowej czynu z art. 282 § 1 pkt. 1 k.p. i zasadnie Sąd Rejonowy uznał obwinioną za winną popełnienia w/w wykroczenia.

Kierunek apelacji, co do winy obligował Sąd odwoławczy do kontroli zaskarżonego orzeczenia, także co do kary (art. 447 § 1 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w.).

Mając na uwadze dyrektywy sądowego wymiaru kary (art. 33 k.w.), okoliczności przedmiotowe i podmiotowe czynu A. J., które trafnie wyeksponował Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jak również jej właściwości i warunki osobiste, karę grzywny 1.500 zł należy uznać za adekwatną

i sprawiedliwą reakcją na zachowanie obwinionej. Kara ta zbliżona jest do dolnej granicy zagrożenia ustawowego, którą wyznacza treść art. 282 § 1 k.p., a zatem żadną miarą nie można jej uznać za nadmiernie dolegliwą.

Sąd nie znalazł dostatecznych podstaw do zwolnienia obwinionej od poniesienia zryczałtowanych wydatków postępowania przed Sądem I instancji określonych rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z 2001 r., Nr 118, poz. 1269). Zauważyć przy tym należy, że nie można ich uznać za znaczne skoro wynoszą 100 zł.

Mając na względzie wszystkie przedstawione powyżej okoliczności, Sąd odwoławczy – nie znajdując przy tym uchybień określonych w art. 104 k.p.w. i art. 440 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w., podlegających uwzględnieniu z urzędu i powodujących konieczność zmiany bądź uchylenia zaskarżonego rozstrzygnięcia – na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w. orzekł jak w wyroku.

Sąd na podstawie art. 119 k.p.w. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. zwolnił A. J. od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze kierując się jej trudną sytuacją finansową.

Agata Wilczewska